



A w sercach waszych  
niech rządzi pokój Chrystusowy,  
do którego też powołani jesteście w jednym ciele;  
a bądźcie wdzięczni.

List do Kolosan 3:15

Kazanie: Arkadiusz Jurgielajtis

## NADCHODZĄCE WYDARZENIA

KWIECIEŃ						
Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
16	<b>17</b> Coffee H.	18	19	<b>20</b> Gr.dom.	<b>21</b> Boskie dziewczyny	22
23	<b>24</b> Coffee H.	25	26	<b>27</b> Gr.dom.	28	29
30						

**21.04.** - Boskie dziewczyny - spotkanie dla kobiet, godz. 17<sup>00</sup>.

**Każdy wtorek** - Coffee House, Reszel, godz. 16<sup>00</sup>.

**Każdy piątek** - grupa domowa, godz. 18<sup>30</sup>, mieszkanie w zborze.

## PROŚBY O MODLITWĘ



### ▪ zbawienie:

- męża Marysi Pietrzak.
- całej rodziny Ewy Brzostek.
- Andrzeja D. (męża Ani).
- Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).
- Tadeusza W. (taty Joli i Jarka).
- Lilli R. (żony Mirka).
- męża Bogumiły Panfil.
- rodziców Darka Biłdy.
- taty i brata Moniki Czerwonki.
- Justyny J. (żony Marcina Dominika).

### ▪ zdrowie:

- Agnieszki Z.
- Kasi K.
- Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).
- Patrycji i Magdy Owierczuk.
- Marianny i Jerzego Zakrzewskich.
- Alfredy Kopaczel.
- Bogumiły Panfil.

- o błogosławieństwo, pokój i bezpieczeństwo dla Adolat i Dilafruz;
- uzdrowienie i wzrost duchowy Rafała (bratanka Lucyny Tęczy);
- o błogosławieństwa, Boże prowadzenie dla Władysława i Krystyny Plewińskich, będących na misji za granicą;
- o błogosławieństwo, Bożą opiekę i prowadzenie dla Marysi Pietrzak.

## URODZINY



W tym tygodniu urodziny obchodzi:

**18.04. Agnieszka Bałdyga**

*Życzymy błogosławieństw Bożych!*

## REFLEKSJA



### Spoleczność

*Uczniowie prosili Jezusa: „Zostań z nami, gdyż zbliża się wieczór i dzień dobiega końca”. Wszedł więc, aby pozostać z nimi. (Ewangelia Łukasza 24:29)*

Uczniowie przymusili zmartwychwstałego Pana, by pozostał z nimi. Dlaczego tak postąpili? Gdyż wcześniej „zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego”. Jak potem wspominali: „Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?”. Tak samo dzisiejszy lud Pański będzie pragnął bliskości Zbawiciela, gdy będzie należycie posilony Słowem Bożym. Zdrowe, biblijne nauczanie budzi w mocy Ducha Świętego żywe pragnienie głębszego życia z Chrystusem.



## Czy jestem stróżem brata mego?

*Autor: Monika Kwiecień*

Pytanie Kaina w istocie nie jest pytaniem. W biblijnym moralitecie zdumiewa niesłychany tupet, z jakim Kain odpyskuje Bogu. Bóg po raz kolejny otwiera przed nim możliwość zmierzenia się z prawdą o sobie. Kain odrzuca szansę pokuty. Przekreśla możliwość wewnętrznej przemiany. Nie chce wyrzec się zła, w którego władzę się oddał (por. 1 M 4,7). I to staje się jego piętnem.

Pytanie Kaina powraca echem za każdym razem, gdy człowiek człowiekowi wyrządza zło czy to w obliczu obojętności, przyzwolenia, czy pośród gromkiego aplauzu.

Pytanie Kaina to świadectwo pychy i samowładztwa. Zarazem pozostaje pytaniem z jednego prostego powodu: to my musimy odpowiedzieć, co z tym pocniemy. My stajemy się odpowiedzialni. Co zrobimy ze złem, którego jesteśmy sprawcami lub świadkami? Zło to nie abstrakcja. Zło jest wymierzone przeciwko drugiemu, rzeczywistości istnieniu. „Co mnie to obchodzi?!”. „Nie moja sprawa”. „Niech każdy pilnuje własnego nosa”.

Cóż, kiedy za każdym razem trzeba się zmierzyć nie tylko z pytaniem Kaina, ale i z odpowiedzią, jakiej udzielił Jezus Chrystus. On odpowiedział na nie przypowieścią o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10,29nn.). Więcej, odpowiedział na nie swoim życiem i swoim dziełem.

„Jeśli nie wiesz, jak postąpić, postępuj przyzwoicie”. Rada, którą prof. Władysław Bartoszewski powtórzył za Antonim Słonimskim, to nic innego jak przełożone na świecki język ewangeliczne przykazanie miłości bliźniego.

Pastor Martin Niemöller, członek Kościoła Wyznającego, uznany za osobistego więźnia Hitlera, spędził znaczną część wojny w obozie koncentracyjnym. Komentując swoją wcześniejszą bierność wobec hitlerowskiej polityki, wypowiedział cytowane do dziś słowa:

„Kiedy zamykali komunistów, nie protestowałem, bo nie byłem komunistą. Kiedy przyszli po Żydów, nie protestowałem, bo nie byłem Żydem. Kiedy przyszli po mnie, nie było już komu protestować w mojej obronie”.

W rozmaitych sytuacjach przychodzi nam odpowiadać na pytanie „Czy jestem stróżem brata mego?”. Raz sposobności nastrocza los sąsiadki z dziećmi, których płacz ciągle słychać za ścianą. Innym razem jest to impuls o wymiarze ogólnospołecznym. Ostatnio zmusił nas do tego Jan T. Gross książką „Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści”. Bardzo gorzka pigułka. Przecież nasza historia to Palmiry, Oświęcim i Katyń oraz Monte Cassino i Powstanie Warszawskie. W takiej historii miałyby być miejsce na Jedwabne i powojenne już pogromy Żydów w Krakowie i Kielcach?!

„Gdyż tak mówi Pan Zastępów [...] o narodach, które was złupiły, że kto was dotyka, dotyka źrenicy mojego

oka" (Za 2,12). W czasie okupacji te słowa były w kręgach ewangelicznych moralną wytyczną. W zborach uczono: nie wolno wchodzić w posiadanie mienia wyszabrowanego Żydom i należyć im udzielać pomocy, na ile kto może. Oczywiście, wielu przyzwoitych ludzi nie musiało wierzyć Słowu Bożemu, aby postępować przyzwoicie. Gdyby jednak ta postawa - biorąc pod uwagę siłę polskiego katolicyzmu i szukanie przez ludzi w sytuacji kryzysowej oparcia w Kościele - była głoszona powszechnie i konsekwentnie, skala moralnej zapaści byłaby mniejsza. Pomimo zdziczenia, jakie wyzwała wojna.

O zbrodni w Jedwabnem przeciętny Polak dowiedział się w 2000 roku z książki Grossa „Sąsiedzi”. O mordowaniu żydowskich niedobitków z obawy, że upomną się o mienie powierzone na przechowanie sąsiadom, możemy od dawna czytać we wspomnieniach ocalałych (choćby książki Henryka Grynberga). Ale nie chcemy pamiętać o tym, co budzi wstyd. Poruszenie takiej struny częściej wywołuje furję niż refleksję.

Antysemityzm ma różne oblicza. Ma twarz neonazisty, który ugodził nożem rabina Michaela Schudricha, i nastolatków, którzy pobili młodego Żyda, odwiedzającego grób cadyka w Warce. Ma też oblicze, które Tadeusz Mazowiecki nazwał „antysemityzmem ludzi łagodnych i dobrych”. Tych, którzy mówią: „Porządny człowiek, chociaż Żyd”.

„Nasze pokolenie będzie musiało okazać skruchę nie tylko za pełne nienawiści słowa i czyny ludzi złych, ale

przede wszystkim za przerażające milczenie ludzi dobrych”, powiedział pastor Martin Luther King. Okoliczności inne, kontekst - pytanie Kaina - ten sam.

Za: [chn.kz.pl](http://chn.kz.pl)

## BIBLNE ROZWAŻANIA DLA NASTOLATKA



### Zwiększanie zakresu odpowiedzialności

*Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie.*

*Ewangelia Łukasza 16:10*

Gdyby ktoś okłamał cię w jakiejś drobnej sprawie, czy uwierzyłbyś mu, gdy będzie cię zapewniał, że mówi prawdę w sprawie o wiele poważniejszej niż poprzednia? Z pewnością nie jest łatwo uwierzyć w takiej sytuacji. Ale ta zasada działa w dwie strony. Aby tobie ktoś mógł wierzyć, zawsze musisz być uczciwy. To dotyczy również wierności, wytrwałości. Może teraz, gdy jesteś jeszcze bardzo młody, wydaje ci się, że Pan Bóg daje ci bardzo małe zadania do wykonania, może wydają ci się nawet nudne czy niepotrzebne. Pamiętaj jednak, że w ten sposób uczysz się wytrwałości i odpowiedzialności. Jeżeli w wykonywaniu małych zadań, np. w ustawianiu krzesel, sprzątaniu czy przygotowaniu herbaty na jakieś spotkanie biblijne, jesteś wierny, Bóg

wkrótce może ci powierzyć coś trudniejszego, bo wie, że nie zawiedziesz. Ale od czegoś trzeba zacząć. Bądź więc wierny i uczciwy w małych sprawach, a wkrótce dostaniesz większe zadania.

### **Refleksje:**

1. W jakich drobnych sprawach Bóg dzisiaj oczekuje od ciebie wierności?
2. Co możesz robić, by ludzie ci ufali?



### **Algieria: Siedział w więzieniu za wpisy na Facebooku**

#### *Również Chrystusa skazano za bluźnierstwo*

Slimane Bouhafas został zwolniony z więzienia w weekend wielkanocny. O tym fakcie poinformowała 51-letnia córka na Facebooku.

### Więzienie za wpisy na Facebooku

Bouhafas został aresztowany 31 lipca 2016 roku za to, że na Facebooku napisał o „kłamstwach” islamu i proroka Mahometa. Za tę „obrazę” islamu i proroka, Bouhafas został skazany – początkowo na karę maksymalnie pięciu lat więzienia. Jego wyrok został następnie skrócony do trzech lat. Latem 2017 r. decyzją prezydenta został ułaskawiony, w ten sposób kara została znacznie skrócona.

Po 20 miesiącach spędzonych w więzieniu Slimane został zwolniony. Algierska gazeta El Watan doniosła, że żona i córka Bouhafsa, Tilelli, są w drodze do więzienia po tym jak Slimane zadzwonił do nich po odzyskaniu wolności. „Jestem bardzo szczęśliwy, że mogę być z rodziną”, powiedział Bouhafas gazetce. „Musiał strasznie cierpieć”. Widział w więzieniu „rzeczy nie do zniesienia” i dziękował ludziom na całym świecie, którzy go wspierali.

### Trudna sytuacja algierskich chrześcijan

Slimane Bouhafas był niegdyś muzułmaninem, ale już w 1997 roku nawrócił się na chrześcijaństwo. W więzieniu wielokrotnie chorował, a reumatyzm zaostrzył się z powodu warunków panujących w więzieniu. Według doniesień niektórzy więźniowie byli agresywni z powodu wiary Bouhafasa.

Surowe kary za uwagi krytyczne wobec islamu, jak w przypadku Bouhafsa, są w Algierii czymś niezwykłym. Ostatnio jednak rząd podjął bardziej zdecydowane działania wymierzone przeciwko chrześcijanom. W ostatnich miesiącach kościoły w wyniku postępowań sądowych za działalność misyjną były wielokrotnie zamykane. Algieria zajmuje 42. miejsce w Światowym Indeksie Prześladowań 2018 Open Doors.

Prosimy, módl się za chrześcijan w Algierii:

Dziękujemy za uwolnienie Slimana Bouhafsa i za jego zjednoczenie z rodziną.

Poproś Jezusa, aby pomógł Slimanowi przetwarzać doświadczenia po pobycie w więzieniu i odnaleźć równowagę żyjąc na wolności.

Módl się, aby chrześcijanie byli chronieni przed arbitralnym oskarżeniem o bluźnierstwo oraz by mieli wiedzę o tym, jak zachowywać się w takich przypadkach.

Módl się za chrześcijan dotkniętych, których kościoły zostały zamknięte, aby się nie zniechęcali w wierze.

*Za: chrzescijanin.pl*

## **DOBRE SŁOWO**

### **Korzyści z pokuty**

*Autor: David Wilkerson (1931-2011)*

Znamy Daniela jako dzielnego, zdolnego młodego człowieka, który lojalnie służył Nabukadnesarowi, królowi Babilońskiemu i objaśniał mu jego sny. Ale jego największe dokonania były rezultatem tego, że był to sprawiedliwy mąż modlitwy.

Daniel prowadził takie oddane Bogu święte życie, że raczej byśmy się nie spodziewali, że znajdziemy go pokutującego przed Panem. Ale jego serce było bardzo wrażliwe na grzech i utożsamiał się ze strasznymi grzechami Izraelitów. Zwróć uwagę na zaimek w liczbie mnogiej my w jego modlitwie.

„Zgrzeszyliśmy, zawiniliśmy i postępowaliśmy bezbożnie, zbuntowaliśmy się i odstąpiliśmy od twoich

przykazań i praw. I nie słuchaliśmy twoich sług, proroków, którzy w twoim imieniu przemawiali do naszych królów, naszych książąt, naszych ojców i do całego spóółstwa.” (Daniela 9:5-6).

„Mówilem, modliłem się i wyznawałem mój grzech i grzech mojego ludu izraelskiego, i zanosilem moje błaganie przed oblicze Pana, mojego Boga, za świętą górę mojego Boga” (Daniela 9:20). Daniel właściwie mówił: „Postąp ze mną tak, jak postępujesz ze Swoim ludem. Jeżeli w moim sercu jest jakaś nieprawość, wyjaw to i pokaż mi!”

Czy są rzeczywiście jakieś korzyści z pokuty? Jedną z naprawdę wspaniałych korzyści jest dar nowego, wyraźniejszego spojrzenia na Jezusa Chrystusa. Kiedy Daniel pokutował, miał wizję: „A gdy podniosłem oczy i spojrzałem, oto był mąż, ubrany w szatę lnianą” (Daniela 10:5). Daniel był jedynym, który widział tego męża, którym był właściwie Jezus w całej Swojej chwale!

Zrozum, że Daniel nie modlił się o tę wizję; on po prostu pokutował, wyznawał i żałował za grzechy. Jezus wziął to na Siebie, żeby przyjść do Daniela w tym objawieniu – Pan to zapoczątkował! Kiedy się unizamy przed Panem i załatwiamy sprawy z Nim i z innymi, to nie musimy się starać o objawienie. Jezus objawi się nam! Może to nie być w wizji, ale wiemy, że On jest obecny.

*Za: worldchallenge.org*

\*\*\*

## Doceniaj ludzką szczerłość

Autor: Joyce Meyer

*„Żelazo żelazem się ostrzy,  
a człowiek urabia charakter bliźnię”.*

Ks. Izajasza 27:17 (BT)

Każdy z nas uwielbia komplementy, lecz bardzo niewielu potrafi znosić konstruktywną krytykę. Nikt nie lubi się mylić, zatem czujemy się niekomfortowo, gdy ktoś jest wobec nas szczerzy do bólu.

Jednak wiedz, że musimy być wdzięczni za szczerze opinie innych ludzi. Ktoś kiedyś powiedział: „Tylko dwoje ludzi powie ci prawdę o tobie: osoba, która jest na ciebie wściekła, i ta, która bardzo mocno cię kocha”. Bóg korzysta z obu tych sposobów, ale szczególnie upodobał sobie szczerłość twoich

przyjaciół i ukochanej osoby. O wiele więcej korzyści odniesiesz, gdy ktoś szczerze, z miłością wskaże ci, w czym mógłbyś się poprawić, niż gdybyś miał wysłuchiwać samych pustych, karmiących ego pochlebstw. Kiedy w Biblii czytamy o ostrzeniu żelaza żelazem, tak naprawdę czytamy właśnie o takiej relacji.

Moim pragnieniem jest, abyś okazywał wdzięczność ludziom, którzy mówią ci prawdę, nawet jeśli nie są to rzeczy miłe twojemu uchu. Jeśli wysłuchasz tej prawdy – szczególnie wtedy, kiedy nie byłeś świadom swoich problemów – zyskujesz szansę, aby się zmienić. Ostatecznie efektem tej szczerłości będzie twoja przemiana w lepszą osobę.

Za: [tv.joycemeyer.org](http://tv.joycemeyer.org)



Zachęcamy do finansowego wspierania misjonarzy. Każda złotówka jest ważna!

Misje prowadzone na wschodzie, Tłumaczenia Biblii	Nr konta: <b>32 1050 1096 1000 0001 0178 4874</b> Biblijne Stowarzyszenie Misyjne ul. Cieszyńska 47, 43-450 Ustroń
Misje prowadzone na Bliskim Wschodzie przez zbór w Rabce.	Nr konta: <b>93-10203466-0000950200296608</b> z dopiskiem: „Misje” Kościół Chrześcijan Baptystów ul. Roztoki 9, 34-700 Rabka-Zdrój
Misja w Yorku (Wielka Brytania) Krystyna i Władysław Plewiński	Nr konta: <b>06 1020 3639 0000 8302 0011 6152</b> z dopiskiem: „Wsparcie misji w Yorku” Władysław Plewiński
Fundacja SNAP - stop narkomanii, alkoholizmowi, przemocy. Piotr Stępnia	Nr konta: <b>43 1090 2590 0000 0001 3365 6687</b> BZ WBK

## WAŻNE INFORMACJE

<b>PASTOR</b>	<b>Arkadiusz Jurgielajtis</b> , tel.: 517 524 520 e-mail: <i>jurgielajtis@op.pl</i>
<b>CZŁONKOWIE RADY ZBORU</b>	<b>Władysław Plewiński, Oleg Owierczuk, Michał Karczewski</b>
<b>BIBLIOTEKA</b>	<b>Ania Jurgielajtis, Kasia Werkowska</b>
<b>REDAKCJA STRONA WWW</b>	<b>Marta Jurgielajtis</b> , tel.: 509 963 995, e-mail: <i>jurgielka@gmail.com admin@kz.ketrzyn.pl</i>
<b>NABOŻEŃSTWA</b>	Niedziela: godz. 10 <sup>00</sup> , środa: godz. 18 <sup>00</sup> .
<b>SPOTKANIE MODLITEWNE</b>	Codziennie (z wyjątkiem środy): godz. 20 <sup>00</sup> oraz w niedzielę: godz. 8 <sup>00</sup> .
<b>GRUPA DOMOWA</b>	Mieszkanie w zborze, piątek: godz. 18 <sup>30</sup> .
<b>COFFE HOUSE</b>	Reszel, wtorek, godz.: 16 <sup>00</sup> .
<b>SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. I)</b>	Zajęcia prowadzą zamiennie <b>Kasia Werkowska, Marcin Dominik Jakowicz i Jarek Werkowski.</b>
<b>SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. II)</b>	Zajęcia prowadzą zamiennie <b>Ania Jurgielajtis, Marta Jurgielajtis i Dawid Kondratowicz</b>
<b>SZKÓŁKA NIEDZIELNA (zerówka i kl. I-III)</b>	Zajęcia prowadzi <b>Agnieszka Karczewska.</b>
<b>GRUPA NAJMŁODSZYCH</b>	Opiekę sprawuje <b>Marta Jurgielajtis (młodsza)</b>
<b>KONTO BANKOWE</b>	Mazurski Bank Spółdzielczy S.A. Giżycko 77 9343 0005 0013 8569 2000 0010
<b>ADRES</b>	ul. Powstańców Warszawy 33, 11-400 Kętrzyn
<b>WWW</b>	<a href="http://www.kz.ketrzyn.pl">www.kz.ketrzyn.pl</a>
<b>EMAIL</b>	<a href="mailto:betel@kz.ketrzyn.pl">betel@kz.ketrzyn.pl</a>

Biuletyn jest bezpłatnym tygodnikiem Kościoła Zielonoświątkowego w Kętrzynie